

# PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN  
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII

Warszawa, środa 4 maja 1932 r.

Nr. 101

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M.S. Z., wewn. Nr. 53

**TREŚĆ:** Sprawy polskie: Polska a Gdańsk. — Polska a Niemcy. — Polska a Litwa. — Zagadnienia ogólne: Sytuacja polityczna we Francji. Francja a Niemcy. — Sytuacja polityczna w Niemczech. — Konferencja rozbrojeniowa. — Mocarstwa a Z. S. R. R. Sytuacja polityczna w Z. S. R. R. — Sytuacja polityczna na Litwie. Litwa a Niemcy. — Daleki Wschód. — **Różne.**

## SPRAWY POLSKIE

### POLSKA A GDAŃSK.

W uzupełnieniu głosów prasy niemieckiej w sprawie agitacji przeciwpolskiej korespondenta „Daily Express” w Gdańsku podajemy następujące streszczenia:

*Germania* 3.V, pisze, że alarmujące wiadomości „o polskich projektach zamachu na Gdańsk” podane przez prasę angielską wywołały w Berlinie „zrozumiałe wrażenie”. Dziennik zaznacza, że już w związku z zaostreniem się stosunków o Kłajpedę wskazywał on na niebezpieczny obrót wypadków na wschodzie, i że mocarstwa oraz Liga Narodów powinny na nie zwrócić uwagę. Polska prasa nacjonalistyczna od szeregu tygodni prowadzi kampanję przeciwko Gdańskowi, gdyż jego odwołanie się do instancji międzynarodowych zostało uwieńczone powodzeniem a tem samem rozbiły się plany polonizacji tego miasta. Dziennik dalej zaznacza, że istniała w Gdańsku obawa, iż wobec wygaśnięcia z dniem 1 maja b. r. prawa pobytu w Gdańsku polskiej floty wojennej polska flota przybędzie tam bezprawnie. Dalej rząd polski wydał zarządzenia celne, które chce Gdańsk skłonić do ustępstw. Z tej atmosfery wyrosła — zdaniem dziennika — odpowiednia „mentalność polskich kół prawicowych”, które widzą ponadto w istnieniu oddziałów szturmowych hitlerowskich pretekst, dla agitowania za wystąpieniem przeciwko Gdańskowi. Dalej dziennik zaznacza, że rząd polski zaprzeczył wszelkiego rodzaju planom zamachu na Gdańsk, ale, zdaniem dziennika, przed dziesięciu laty, gdy powstańcy polscy zajmowali Wileńszczyznę, również temu zaprzeczał. Właśnie w celu przysporzenia obecnemu polskiemu rządowi trudności mogliby przywódcy nacjonalistyczni powziąć plan „rozcięcia sprawy gdańskiej przy pomocy miecza” i skłonić do wystąpienia różne organizacje polskie. Rozumie się samo przez się, że takie wystąpienie spowodowałoby katastrofę europejską, a Niemcy byłyby zmuszone użyć wszelkich rozporządzalnych środków przeciwko tego rodzaju ewent. polskiemu wystąpieniu.

*Kölnische Zeitung* 3.V, w korespondencji z Gdańska pisze w sprawie ostatnich alarmów prasy angielskiej, iż obecnie śledzić się będzie z podwójnym zainteresowaniem przysły spór polsko-gdański przed forum Ligi Narodów. Tam bowiem ostatecznie rozstrzygać się będzie musiała razem z licznymi sprawami natury gospodarczej kwestja zasadnicza, czy rozwiązanie dokonane przez traktat wersalski zagadnienia Wolnego Miasta będzie mogło być nadal utrzymane wobec z gruntu odmiennej sytuacji gospodarczej i politycznej.

*Vossische Zeitung* 3.V, pisze: „O ile chodzi o grupy polskie, którym przypisuje się plan puczu zbrojnego, to wchodzi tu w grę te związki wojskowe, które pod wpływem narodowej demokracji stoją w ostrej opozycji do rządu polskiego. Wprawdzie bezpośrednio zależności od kierowniczych osobowości narodowej demokracji trudno jest ustalić, wobec tego, że ostatnie nazewnątrż tylko teoretycznie domagają się rewizji praw Polski w Gdańsku. Narodowi demokraci odgrywają decydującą rolę w organizacjach zbrojnych, oraz w związkach patriotycznych na Mazurach i Warmji, odbywających przeszkolenie pod kierunkiem oficerów polskich. Właściwie, na obszarze korytarza i w częściach kraju, należących dawniej do Niemiec, związki te są bardzo liczne, a z uwagi na stałe uprawianie tam przeciwko Niemcom nagonki, stanowią one łatwe do użycia narzędzie w rękach grup szowinistycznych dla wywołania najgroźniejszych incydentów”.

*Lokal-Anzeiger* 2.V, sugeruje, że informatorem korespondenta „Daily Express” musiał być hr. Gravina. Dementi gdańskie usiłuje organ hugenbergowski wytłumaczyć rzekomem skrępowaniem senatu w swobodnem wypowiedaniu swej opinji. Alarmujące wiadomości angielskie mają, zdaniem dziennika, tę zasługę, iż zwróciły uwagę świata na „pełną niemożliwość utrzymania stosunków, panujących na wschodzie”.

# PRZEGLĄD PRASY ZAGRAZNIENIA

COBIENNY BIULETYN  
WYDAJU TRZYMIEŚIĄCOWO

## MINISTERSTWA SPRAW ZAGRAZNIENIOWYCH

Rok VII

Warszawa, dnia 4 maja 1932 r.

ROK VII, CZYLI TRZYMIEŚIĄCOWY BIULETYN WYDAJU TRZYMIEŚIĄCOWO

WYDAWCA: MINISTERSTWO SPRAW ZAGRAZNIENIOWYCH  
DZIAŁ WYDAWNIWI  
UL. POLSKA 10, WARSZAWA

### SPIS TREŚCI

1. Sprawy zagraniczne  
2. Sprawy wewnętrzne  
3. Sprawy społeczne  
4. Sprawy kulturalne  
5. Sprawy polityczne  
6. Sprawy gospodarcze  
7. Sprawy wojskowe  
8. Sprawy dyplomatyczne  
9. Sprawy międzynarodowe  
10. Sprawy lokalne  
11. Sprawy regionalne  
12. Sprawy narodowe  
13. Sprawy państwowe  
14. Sprawy państwowe  
15. Sprawy państwowe  
16. Sprawy państwowe  
17. Sprawy państwowe  
18. Sprawy państwowe  
19. Sprawy państwowe  
20. Sprawy państwowe  
21. Sprawy państwowe  
22. Sprawy państwowe  
23. Sprawy państwowe  
24. Sprawy państwowe  
25. Sprawy państwowe  
26. Sprawy państwowe  
27. Sprawy państwowe  
28. Sprawy państwowe  
29. Sprawy państwowe  
30. Sprawy państwowe  
31. Sprawy państwowe  
32. Sprawy państwowe  
33. Sprawy państwowe  
34. Sprawy państwowe  
35. Sprawy państwowe  
36. Sprawy państwowe  
37. Sprawy państwowe  
38. Sprawy państwowe  
39. Sprawy państwowe  
40. Sprawy państwowe  
41. Sprawy państwowe  
42. Sprawy państwowe  
43. Sprawy państwowe  
44. Sprawy państwowe  
45. Sprawy państwowe  
46. Sprawy państwowe  
47. Sprawy państwowe  
48. Sprawy państwowe  
49. Sprawy państwowe  
50. Sprawy państwowe  
51. Sprawy państwowe  
52. Sprawy państwowe  
53. Sprawy państwowe  
54. Sprawy państwowe  
55. Sprawy państwowe  
56. Sprawy państwowe  
57. Sprawy państwowe  
58. Sprawy państwowe  
59. Sprawy państwowe  
60. Sprawy państwowe  
61. Sprawy państwowe  
62. Sprawy państwowe  
63. Sprawy państwowe  
64. Sprawy państwowe  
65. Sprawy państwowe  
66. Sprawy państwowe  
67. Sprawy państwowe  
68. Sprawy państwowe  
69. Sprawy państwowe  
70. Sprawy państwowe  
71. Sprawy państwowe  
72. Sprawy państwowe  
73. Sprawy państwowe  
74. Sprawy państwowe  
75. Sprawy państwowe  
76. Sprawy państwowe  
77. Sprawy państwowe  
78. Sprawy państwowe  
79. Sprawy państwowe  
80. Sprawy państwowe  
81. Sprawy państwowe  
82. Sprawy państwowe  
83. Sprawy państwowe  
84. Sprawy państwowe  
85. Sprawy państwowe  
86. Sprawy państwowe  
87. Sprawy państwowe  
88. Sprawy państwowe  
89. Sprawy państwowe  
90. Sprawy państwowe  
91. Sprawy państwowe  
92. Sprawy państwowe  
93. Sprawy państwowe  
94. Sprawy państwowe  
95. Sprawy państwowe  
96. Sprawy państwowe  
97. Sprawy państwowe  
98. Sprawy państwowe  
99. Sprawy państwowe  
100. Sprawy państwowe

*Nachtausgabe 2.V.*, przytacza za korespondentem „Daily Herald” doniesienie, że w nocy z soboty na niedzielę delegacja polska odwiedziła hr. Gravinę, przyczem miała się ona zwrócić z ostrzeżeniem

W kołach genewskich, według twierdzenia dziennika, łączyć mają alarmy prasy angielskiej z rzekomą akcją polską przeciwko komisarzowi Ligi Narodów, zmierzającą jakoby do podkopania jego stanowiska. Dziennik zwraca się do rządu niemieckiego z apelem, aby Genewa nie przeszła do porządku dziennego nad temi alarmami.

### POLSKA A NIEMCY.

*Der Tag 3.V.*, pisze, że Prusy prowadzą wobec Polaków błędną politykę, czego wyrazem jest to, że „rząd pruski podarował” w 1928 r. polskie szkolnictwo; Polacy używają jednak tego prawa dla prowadzenia propagandy iredentystycznej. Dziennik wzywa rząd pruski, aby zmienił politykę swoją na wscho-

dzie, gdyż tego wymaga konieczność ratowania tych ziem.

*Der Tag 3.V.*, w koresp. z Piły pisze o zmianie na stanowisku konsula polskiego i podnosi, że ustępujący konsul Szwarzenberg - Czerny odznaczył się w czasie swego urzędowania, jako „bezwzględny propagator polskiego nacjonalizmu”.

### POLSKA A LITWA.

*Lietuvos Aidas 2.V.*, omawia obszernie artykuł narod.-demokr. organu wileńskiego—„Dziennika Wileńskiego”, który w sposób stanowczy przeciwstawił się propagowaniu w opinii polskiej—idei unji z Litwą. „Lietuvos Aidas” twierdzi, że „Dziennik Wileński” nie ma słuszności, pisząc, że wznowienie unji polskoliteńskiej byłoby wielce szkodliwe dla Polski; wdg. „Liet. Aidas”, wznowienie tej unji byłoby szkodliwe jedynie dla Litwy.

## ZAGADNIENIA OGÓLNE

### SYTUACJA POLITYCZNA WE FRANCJI. FRANCJA A NIEMCY.

*The Times 30.IV.*, w art. wst. omawia sytuację polityczną we Francji i pisze, że Tardieu dzięki swej energii i stanowczości stał się politycznym spadkobiercą Poincaré'go. Wie on, jak wielką potrzebą dla Francuza jest pokój. Żądanie bezpieczeństwa — nie jest jedynie żądaniem zabezpieczenia się od inwazji. Jest to również pragnienie pewności i stabilizacji politycznych spraw międzynarodowych. Tardieu umie nadać konkretną formę tym aspiracjom oraz obawom, których nie usunęły ostatnie wyniki wyborcze w Niemczech. Zdaje się być rzeczą prawdopodobną, że bez względu na wynik wyborów we Francji Tardieu nadal będzie odgrywał dominującą rolę w nowej izbie deputowanych.

*The Manchester Guardian 30.IV.*, omawiając w art. wst. sytuację polityczną we Francji w związku z wyborami, pisze, że przyszła zagraniczna polityka Francji nie może być sprawą obojętną dla innych państw, gdyż Francja jest największym państwem militarystycznym na świecie i wywiera dominujący wpływ na kontynent europejski. Nie leży w jej mocy rozwiązanie problemów europejskich, lecz może ona uniemożliwić takie rozwiązanie. Od r. 1924 przywódcy polityki francuskiej nigdy nie zdecydowali się odważnie pójść po linii przeciwnej do linii Poincaré'go. Idea unji europejskiej szła w parze z utrzymaniem i wzmocnieniem francuskiego systemu przymierzy, doktryna równości pomiędzy narodami — z subordynacją zwyciężonych krajów, zaś głoszenie pokoju i międzynarodowego pojednania — z ogromnym wzrostem wydatków na zbrojenia francuskie, (które się podwoiły od 1926 roku). Wyrzeczenie się wojny szło w parze z obroną utrzymania niemożliwego status quo. Poza to wszelkie ustępstwa uczynione wobec Niemiec były uczynione w ten sposób, iż wydawało się, że następowały one pod naciskiem, wskutek czego nie wywierały takiego wrażenia, jakby to miało miejsce, gdyby poczynione one były spontanicznie. Autor wyraża nadzieję, że wynik wyborów wykaże, iż Francja wypowiada się za lepszą polityką. Z zadowoleniem powołuje się autor na oświadczenie Herriot'a, który wypowiedział się za zmianą art. 9 Paktu Ligi Narodów. Jest to pożądane odchylenie od zwykłego dogmatu nienaruszalności traktatów pokojowych. Obawa przed Niemcami zmniejszyła się ostat-

nio we Francji pomimo wzrostu hitleryzmu. W zakończeniu autor podkreśla, że Francja zawdzięcza swój wielki wpływ na świecie nie podbojom i militarnym zwycięstwom Ludwika XIV, Napoleona, Turenne i Focha, lecz swym wielkim ideom i intelektualnemu kierownictwu.

*Le Journal 2.V.*, w art. St. Brice'a twierdzi, że ogólnie zdają sobie coraz więcej sprawę z zależności jednego kraju od drugiego. Tą świadomością tłumaczy się żywe zainteresowanie na całym świecie wyborami we Francji. Wszyscy Francuzi są zgodni co do ogólnego programu polityki zagranicznej; wszyscy rozumieją, że solidarność międzynarodowa winna opierać się na poszanowaniu traktatów i dotrzymywaniu powziętych zobowiązań; żaden Francuz nie pojmuje również uspokojenia międzynarodowego inaczej, niż w oparciu się o gwarancje bezpieczeństwa. Mimo to powodzenie tego wspólnego programu politycznego zależy od stosowania go. Opinia zagraniczna zdaje sobie doskonale sprawę z tego, że możliwość realizacji tego programu zależy od wartości polityki zagranicznej Francji. Wypadki ostatnich czasów dowiodły, że w Genewie tylko Francja i Mała Ententa stawiają odważnie czoło próbom rewizji traktatów i machinacjom, skierowanym ku wypaczeniu i unicestwieniu zwycięstwa wielkiej wojny. Pamiętniki Stresemanna zniweczyły ostatnie iluzje lokareńskie. Przyszłe losy ludzkości zależą w dużym stopniu od tego, jakie oblicze mieć będzie Francja po wyborach.

*Journal de Genève (30.IV)* w art. W. M.) twierdzi, że pod względem polityki zagranicznej różnice w poglądach francuskich mężów stanu są tak minimalne, że dostrzec je można chyba przez lupę. Ponad wszystkim dominuje we Francji konieczność pokoju, stabilizacji i utrzymania stanu posiadania, dla tego też, nie zważając na wewnętrzne tarcia polityczne, wszystkie rządy, poczynając od Poincaré'go, a kończąc na Tardieu, godziły się na politykę Brianda. Błędnym, a nawet niedorzecznym jest mniemanie, że we Francji wszyscy nacjonalisci są konserwatywni, a wszyscy socjaliści są pacyfistami. Dla tego właśnie dziennik nie widzi co mogłoby zmienić w sprawie organizacji pokoju zastąpienie Tardieu przez Herriot'a.

*La Tribuna 30.IV.*, opisując przebieg wyborów francuskich podkreśla wielkie ich koszty i „mały



ich pożytek" dla narodu. „Włochy także kiedyś to przechodziły, ale już uwolniły się od tego niepotrzebnego ciężaru”.

### SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

*Völkischer Beobachter* 1.V, pisze, że Główny Zarząd partji narodowo - socjalistycznej polecił swemu doradcy prawnemu wystąpić do władz sądowych z protestem przeciwko wyborom prezydenta Rzeszy z powodu nieprawidłowości tych wyborów. Dziennik zaznacza, że nieprawidłowość miała polegać na sprzecznym z konstytucją stosowaniu przy wyborach zarządzeń policyjnych, zakazów zebrań, prasowych i t. p.

*Dreptatea* 30.IV, stwierdza, że Niemcy wyraźnie się radykalizują, bo zwycięstwo w wyborach pruskich odnieśli tylko hitlerowcy i komuniści. Szaleństwo polityczne zajmuje miejsce demokracji, szowinizm — tolerancji, a anarchja — Paneuropcy. Jest to wynik przesilenia gospodarczego.

### KONFERENCJA ROZBROJENIOWA.

*The Manchester Guardian* 2.V, omawia w art. wst. prace konferencji rozbrojeniowej i pisze, że nie istnieją powody, dla których miałyby ona zakończyć się fiaskiem. Ponieważ dokonano już trochę, można będzie dokonać i więcej. Autor pisze, że zniesienie lub poważną redukcję agresywnych rodzajów zbrojeń można połączyć z ogólną zasadą redukcji, która będzie następowała etapami. Praktyczne trudności takiego rozwiązania nie są wielkie, o ile traktuje się je z dobrą wolą. Autor wyraża głęboką wiarę w to, że wielkie to dzieło musi być dokonane w Genewie; o ile bowiem poważne wyniki nie będą osiągnięte w Genewie, trudno będzie spodziewać się pomyślnych wyników po konferencji w Lozannie.

*Le Journal* 1.V, (w art. St. Brice'a) twierdzi, że zarządzenie przerwy w obradach konferencji rozbrojeniowej oznacza porażkę zorganizowanych ataków na francuski plan gwarancji bezpieczeństwa i dodaje, że nigdy, ani przed przerwą, ani po niej Francja nie zgodzi się na żadne ustępstwa w zakresie bezpieczeństwa. Projekt Gibsona był wstępem do ataku i jego niepowodzenie musiało pociągnąć za sobą załamanie się całej akcji, która miała na celu utracenie francuskiego projektu organizacji Ligi Narodów i pośrednio zrealizowanie żądanej przez Niemcy równości zbrojeń. Dzięki stanowczemu i spokojnemu oporowi Francji została zniewieczona cała intryga.

*Le Temps* 2.V, uważa za nieprawdopodobne, by przedstawiciele na konferencję rozbrojeniową Stanów Zjednoczonych, W. Brytanji i Włoch mieli być, jak twierdzi „Observer” — zachwyceni propozycją Brueninga co do zobowiązania się Niemiec do powstrzymania zbrojenia się do czasu następnej konferencji, wzamian za pewne poczynione im ulgi. Zdaniem dziennika, propozycja taka nie może być wzięta za podstawę do przyszłych debat, dlatego, że wszelkie zbrojenia Niemców są już zabronione przez traktat wersalski. Tak Włochy jak i W. Brytania są sygnatarzami traktatu wersalskiego, który nie może być zmieniony bez zezwolenia wszystkich bez wyjątku państw, które go podpisały; byłoby więc niezrozumiałe, gdyby chciano podpisać konwencję, która zwalniałaby Niemcy od zobowiązań, nałożonych na nich przez traktat wersalski. Cała akcja prasowa,

której wyrazem są informacje „Observer'a”, musi więc być rozumiana jako próba wysondowania możliwości w obecnej chwili.

### MOCARSTWA A Z. S. R. R. SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

*Izwiestja* 1.V, w art. Karola Radka p. n.: „Napoleon walczył o pokój” przeprowadza analogję pomiędzy Francją Napoleona i Francją współczesną, Autor twierdzi, że Napoleon istotnie dążył do pokoju, lecz celem tych dążeń pokojowych Napoleona było zatrzymanie zdobyczy, uzyskanych przez Francję w wyniku kilkuletnich wojen. Przesycona Francja Napoleona dążyła do pokoju, lecz dążenia te nie mogły odnieść skutków, ponieważ ozaczałoby to podporządkowanie kontynentu europejskiego interesom polityki francuskiej. Również Francja współczesna dąży do pokoju celem zatrzymania swoich zdobyczy, wynikających z traktatu wersalskiego. Inne mocarstwa kapitalistyczne nie mogą się pogodzić z dominującym stanowiskiem Francji na kontynencie europejskim i na tym tle powstaje szereg brzemiennych w swych skutkach sprzeczności w sytuacji międzynarodowej. Z.S.R.R. nie bierze udziału we współzawodnictwie państw imperjalistycznych. Na tle przesilenia gospodarczego, które jest przesileniem ustroju kapitalistycznego, wyłaniają się plany interwencji zbrojnej przeciwko ZSRR. Należy przypomnieć — pisze autor — że Napoleon odnosił się z wielką pogardą do Rosji carskiej, lecz podczas wyprawy moskiewskiej przekonał się o niewyczerpanych siłach narodu rosyjskiego, rządzonego przez carat. Obecnie sytuacja uległa zmianie na niekorzyść Francji, gdyż ZSRR. oprócz niewyczerpanych sił fizycznych opiera się również o proletarijat międzynarodowy.

*Pisma sowieckie* 1.V, ogłaszają szereg artykułów okolicznościowych, w których podkreślają sukcesy polityki gospodarczej. Według ogłoszonego zestawienia na dzień 1 maja została uruchomiona nowa fabryka maszyn „Frezer” pod Moskwą, fabryka aluminiowych wyrobów w Wołkowie, oraz część fabryki turbogeneratorów w Charkowie. Ta ostatnia fabryka miała być uruchomiona całkowicie, jednakowoż na dzień 1 maja nastąpiło uruchomienie tylko 3 cechów. Nie uruchomiono również t. zw. Dnieprostroju (elektrowni na Porogach Dnieprowych). „Izwiestja” ogłaszają w tej sprawie komunikat, zaznaczający, że uruchomienie Dnieprostroju nastąpi za kilka dni.

*Prawda* 1.V, zamieszcza pierwszomajową odezwę Kominternu, powtarzając tezę sowiecką, jakoby świat kapitalistyczny miał szukać wyjścia z kryzysu w wojnie imperjalistycznej, która wedle odezwy, już się rozpoczęła w Chinach. W Azji Japonja w najściślej-szem porozumieniu z „żandarmem Europy” — Francją, okupowała Szanghaj i Mandżurję. Odezwa głosi dalej, że wojna z Chinami jest prologiem do wojny z ZSRR., a kapitaliści ślą do Japonji transporty broni i amunicji, oraz trujące gazy, w celu walki nie tylko z Chinami, lecz także ze Związkiem sowieckim. Następnie autorzy odezwy insynuują, że z zachodu przygotowuje interwencję antysowiecką „stróż rozbójniczego pokoju wersalskiego” — Francja i jej wasale, którzy „gorączkowo szykują się do wojny pod kierownictwem francuskiego sztabu”. Dalej odezwa charakteryzuje rzekomą ruinę świata kapitalistycznego, przeciwstawiając jej rzekomą ciężką gospodarczą ZSRR. i wskazuje na wzrost białego terronu, który jakoby miał nastąpić w całym świecie. Z kolei występuje ostro przeciwko II-iej Międzynarodówce.



oskarżając ją o popieranie antysowieckiej interwencji. Odezwa kończy się apelem do mas robotniczych, by zorganizowały masowe strajki przeciwko swym władzom i zwołaniu ustawodawstwa socjalnego i aby wzięły jak najliczniejszy udział w demonstracjach pierwszomajowych, wreszcie by nie dopuściły do przewożenia broni i amunicji dla Chin, oraz by urządziły wystąpienia przeciwko wojennej interwencji antysowieckiej.

*Prasa sowiecka 1.V*, zamieszcza szczególnie bojowe artykuły.

*Izwiestja* w art. wst. powtarzając w złagodzonej nieco formie tezy odezwy Kominternu, pisze, m. in. że „za plecami kapitalizmu japońskiego stoi t. zw. grupa francuska”. Pismo wskazuje tu na „sabotaż paktów o nieagresję pomiędzy ZSRR. a jego zachodnimi sąsiadami i Francją”, „na pobrząkiwanie bronią ze strony polskich imperjalistów pod adresem Niemiec.” Pismo wskazuje dalej, że „fabryki Francji i jej wasali pracują całą parą dla polskiego imperjalizmu oraz, że właśnie ta grupa sabotuje rozbrojenie”.

*Prawda* w art. wst. porusza sprawy wewnętrzne ZSRR., przyczem na uwagę zasługuje następujący zwrot: „Niedobitki klasowego wroga trwają w zacieklej oporze w nadziei na pomoc od wewnątrz. Wroga oportunistyczna agentura nadal istnieje wewnątrz partji i aparatu państwowego, co wyraża się w objawach bezdusznego biurokratyzmu wobec potrzeb robotnika”.

*Prawda* w innym artykule mówi o wzroście fali rewolucyjnej w całym świecie, zaś w artykule p. t. „Bądźmy czujni” przytacza dane o stanie zbrojeń ewent. przeciwników ZSRR., do których zalicza również Polskę.

*Le Quotidien 1.V*, (w art. Witness) twierdzi, że wizyta Tewfik Ruszdi Bey'a w Moskwie ma prawdopodobnie na celu zaznajomienie się z organizacją i wynikami „piatiletki”. Eksperci tureccy zdają się być zachwyceni metodami gospodarzami Sowietów, może się więc zdarzyć paradoksalne zjawisko, że Turcja, państwo wyraźnie nacjonalistyczne i burżuazyjne zechce zastosować gospodarzy program komunistyczny. Jeżeli jednak Turcja potrafi należycie ocenić katastrofalne wyniki polityki Stalina, to pobyt Tewfik Ruszdi-Bey'a przyspieszy zbliżenie Turcji z Europą.

*Neue Zürcher Ztg. 29.IV*, w koresp. z Helsinki pisze, że Sejm pruski przyjął pakt nieagresji z Sowietami, wobec tego do wejścia w życie tego paktu potrzeba jeszcze tylko zgody prezydenta Finlandji. W debatach partje lewicowe opowiedziały się za tem, aby Finlandja działała samodzielnie, natomiast partje konserwatywne żądały solidarnego wystąpienia z innymi sąsiadami Rosji. Wszyscy mówcy podnosili znaczenie tego paktu dla powiększenia stosunków handlowych z Rosją.

### SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE. LITWA A NIEMCY.

*The Times 30.IV*, w kor. z Berlina pisze o wzrastającym zaniepokojeniu i oburzeniu Niemiec z powodu rzekomych trudności czynionych przez władze litewskie w związku z nadchodzącymi wyborami w Kłajpedzie. Odpowiedź udzielona przez Litwę na przedstawienia poczynione przez państwa sygnatariuszy konwencji kłajpedzkiej uważana jest w kołach niemieckich za wysoce niezadawalającą.

*Prasa litewska z 28—30.IV*, poświęca wiele miejsca sprawie konfliktu litewsko - niemieckiego i zbliżającym się wyborom do sejmiku kłajpedzkiego. Ponadto prasa litewska zamieszcza tekst ostatniej noty mocarstw - sygnatariuszy konwencji kłajpedzkiej, w której to nocie mocarstwa domagają się od Litwy przeprowadzenia wyborów do sejmiku kłajpedzkiego w warunkach normalnych.

*Lietuvos Aidas* w art. wst., podkreśla, że litewski minister spraw zagranicznych przychylił się do „nieuzasadnionych zresztą żądań mocarstw w ich ostatniej nocie”, zaznaczając, iż stan wojenny w kraju kłajpedzkim został zniesiony już w marcu, i że obywatelom kłajpedzkim zostały zagwarantowane wszelkie prawa, przewidziane w konstytucji litewskiej. Dziennik wyraża zdziwienie z powodu noty mocarstw i przypuszcza, że mocarstwa zmuszone były do tego „niestosownego” kroku wobec Litwy przez natarczywe domagania się Niemiec, które, przeczuwając możliwość przegranej stronnictw niemieckich do sejmiku kłajpedzkiego, sugerują Litwie dalsze rzekome łamanie konwencji kłajpedzkiej.

### DALEKI WSCHÓD.

*The Morning Post 2.V*, w art. wst. wyraża sympatię wobec Japonji w związku z ostatnim zamachem w Szanghaju. Autor wskazuje, że zarówno W. Brytania jak i Japonja stoją w obliczu tego samego niebezpieczeństwa — anarchji w Azji. Rewolucyjny chaos panujący w Chinach zmusił obecnie Japonję, tak samo jak poprzednio zmusił W. Brytanię, do powzięcia stanowczych kroków celem zapewnienia bezpieczeństwa swym obywatelom oraz ochrony ich interesów. Japonja z niezwykłą powściągliwością stara się osiągnąć zawieszenie broni i dokonać ewakuacji Szanghaju. Zdaniem pisma, można jej było zaoszczędzić zupełnie zbytecznej rezolucji genewskiej.

*Le Temps 1.V*, wyraża nadzieję, że rząd japoński załatwi sprawę szanghajską w najnajkrótszym czasie i w jaknajbardziej ugodowym duchu dla tego, że Japonja stoi obecnie wobec konieczności uporządkowania swej sytuacji gospodarczej i finansowej, jak również utrwalenia swych praw w południowej Mandżurji. Sowiety ze swej strony unikać muszą, przynajmniej w najbliższej przyszłości, konfliktu z Japonją ze względu na to, że wojna na dalekim wschodzie musiałaby spowodować załamanie się régime'u komunistycznego, a zresztą mogłaby się skończyć porażką.

*Vossische Ztg. 3.V*, podaje treść sprawozdania przewodniczącego komisji Ligi Nar. Lorda Lytton'a i zaznacza, że to sprawozdanie czyni wrażenie, iż „komisja stara się o możliwie największą obiektywność, lecz jednak pozostaje pod silnym naciskiem faktów, wytworzonych przez Japończyków”.

### RÓŻNE.

*Corriere della Sera 27.IV* w art. wst. nawiązując do wykrycia korespondencji Kieugera z komunistami i finansowego popierania przez niego Rosji sowieckiej podkreśla, że jest to wynik niezdrowego kapitalizmu, „który tylko w państwach demokratycznych może zerwać na narodzie”.

